Ner 289.

PIATEK.

KRAKOW.

DNIA 25 LISTOPADA 1831 r.

Goniec wychodzi codziennie oprócz swiat uroczystych o godzinie 3 po południu regularnie, w Drukarni St. CIESZKOWSKIEGO.

PRENUMERATA:
Kwartalna . . . . złp: 10.
Miesięczna . . . . — 4.
Numer pojedynczy . gr: 10.

Goniec Krakowski,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY I LITERACKI.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumiura.

Dzień godzina	Barometr na 0°	Therm:	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
7	27. 4. 460	— 0. 8	— 4,2	półn. za. słaby	pochmurno	
23. 12	„ 4. 793	† 2. 0	— 4,2	„ „	„ „	
8	„ 4. 060	† 0. 6	— 4,5	„ „	„ „	śnieg
9	„ 2. 567	† 0. 1	— 3,0	wschodni słaby	„ „	deszcz

Część Urzędowa.

WARSZAWA. *(dnia 17 Listopada.)*

Dyrekcya główna towarzystwa kredytowego ziemskiego.

Powziąwszy wiadomość, iż listy zastawne, i kupony zaopatrzone wyciśniętym na nich wyrazem duplikat lub triplikat doznają trudności w kursie zapewnie przez niezrozumienie przepisów prawa o towarzystwie kredytowem ziemskiem; dyrekcya główna sądzi bydź swoim obowiązkiem objaśnić interessantów, których to dotyczeć może, iż podług art. 123 prawa seymowego listy zastawne duplikaty i triplikaty wydają się w mieysce listów zastawnych uszkodzonych lub z jakiegokolwiek powodu do zamiany podanych i już przez dyrekcyą główną umorzonych, niemniey podług art. 124 w mieysce listów zastawnych spalonych, zniszczonych lub skradzionych względem których obwieszczenia dopełniono a nikt się z prawami swemi do dyrekcyi główney nie zgłosił.— Każdy zatem wydany duplikat lub triplikat jest listem zastawnym tak dobrym jak pierwiastkowy, ma to samo bezpieczeństwo hipoteczne, przynosi procent prawem oznaczony i jeżeli jest koloru białego a nie żółtego, podanym bydź może do losowania i niezawodnie do niego należeć będzie, czyli raczey objaśniając rzecz krócey, między listami duplikatami a triplikatami a listami pierwotnie wydanemi żadna niezachodzi różnica.

Prezes *Cieszkowski.* *Drewnowski.*

Część Nieurzędowa.

WARSZAWA (17 *Listopada.*)

— W tych dniach ma wyjść postanowienie rządu tymczasowego, oznaczające sposób poboru i wysokość opłaty podatku konsumpcyjnego w całym kraju na rok następujący 1832.

— Radca stanu Mateusz Lubowidzki ma objąć jeneralną dyrekcyą przemysłu i kunsztów w Kommissyi rządowey spraw wewnętrznych policyi.

— Zapewniają listy z miast handlowych, że Anglicy mają zakupić bardzo znaczną ilość wszelkiego zboża.

(Art: nad:) »Lat temu 5 jakiś Pan jak to mówią szlachcic, idąc przez stare-miasto gdzie miałam stragan z owocami, kupił jabłek i winogron za 8 złotych, gdy chciał płacić, zabrakło mu półtora złotego; niechciał być dłużnym i już oddawał wzięte owoce; jam chętnie oświadczyła, że takiemu z twarzą uczciwą Panu pokredytuję; powiedział że za kwadrans odeśle należność, ślicznie podziękował za kretyt i odszedł. Minął kwadrans, minęło 5 lat, nieodsyła; znać że zapomniał, jak się to często na świecie trafia. Wczoray rano gdym szła ulicą Bednarską, patrzy się na mnie jakiś Jegomość; aha, zawołał, tak mi się zdaje że ja WcPani dłużnik; wierzay mi żem wcale zapomniał; dopiero w pół roku byłem znowu w Warszawie alem WacPani w starem mieście już niezastał i niemogłem się dopytać gdzie teraz zostajesz; Bogu dzięki że was napotykam; o to wiozą przez most moje fury, co mogłem uzbierać z jarzyn i zboża na przedaż; przyjmiy więc WPani 2 korce kartofli za grzeczność i pokredytowanie uczciwemu szlachcicowi. Proszę więc Pana Kurjera aby dla honoru warszawskich przekupek tę wiadomość wypisał, za co ja ręczę. — *Woyciechowa Barbara Jagodzińska.*

— Przed kilką dniami w dobrach marszałka Toczyskiego pod Błoniem, krowa porodziła w ciągu godziny, 4 cieląt!

PARYŻ (13 *Listopada.*)

Niektóre dzienniki ogłaszają wiadomość jakoby król hollenderski żądał czteromiesięczney zwłoki do przyjęcia 24 art: konferencyi londyńskiey; dowiadujemy się atoli z pewnego źródła, że poseł króla Jmci Pruskiego w Hadze, odebrał rozkaz od swego rządu, aby w wyrazach nalegających i stanowczych żądał spieszney ratyfikacyi rzeczonego traktatu. — Rozruchy po różnych miastach Francyi, zupełnie są przytłumione. Moc charakteru naczelnych urzędników wszystkiemu dzielnie zaradziła, tak dalece: że ledwie garstka jeszcze ludzi ladaco, (*mauvais sujets*) pozostaje niechętną prawemu porządkowi. — W Wandei pochwytano hersztów rozboju i podpalania i oddano w ręce sprawiedliwości.

LONDYN (11 *Listopada.*)

Flotta nasza w Dunach stojąca odebrała na nowo rozkaz krążenia nad brzegami Hollandyi. Nieszczęście jakie się wydarzyło w Bristolu zawiera w sobie ważną naukę, że wszelkiego rodzaju zaburzenia, w pierwszym zawiązku przytłumiać zaraz należy. Tak nazwane *Zjednoczenia polityczne*, niemają także nic dobrego na celu. Ma to bydź wprawdzie związek obywatelski, do dawania pomocy rządowi w czasie krajowych niepokojów; tymczasem pokazało się w Bristolu, że część takowey unii przyłączyła się jawnie do wichrzycielów.

Zapowiedziane na dzień 7 w stolicy naszey zgromadzenie się klassy roboczey ludu w *White-Conduit-House*, ściągnęło na siebie u-

wagę rządu. Tym końcem w sobotę odbyla się wielka rada ministrów; skutkiem którey ogłoszono po wszystkich rogach ulic, że wszelkie gwałty i rozruchy surowo będą karane, a lord major oświadczył komitetowi powyżey zamierzonego zgromadzenia w krótkich słowach, że wszyscy zwoływacze zgromadzeń bez miłosierdzia *za zdrayców kraju uważani i przez prawo scigani będą.*

Srodki te połączone z ulewnym deszczem, który do 7000 zebranego już ludu porozpędzał, i użycie mocney straży policyjno-woyskowey, szczęśliwie skutkowały;— a tak jest nadzieja, że ta choroba tegoczesna, wkrótce powszechnie uleczoną zostanie.

SZTOKOLM *(8 Listopada.)*

Przed kilku dniami cała rodzina królewska znaydowała się na widowisku teatralnem. Publiczność z naywiększą radością powitała króla i następcę tronu, chcąc okazać im nayczulszą miłość swoję. Przy dzisieyszych niepokojach Europy, jedna Szwecya naymnieyszego niedoznała skutku tey nieszczęsney zarazy. Lud szwedzki kochający przemysł i pracę, niezaprząta się bynaymniey cholerą polityczną i z litością pogląda na te symptomata rozgrzanych mozgów, odległych swoich braci europeyskich.

BORDEAUX *(18 Października.)*

Wypadek który się niedawno tu wydarzył, zwrócił wielką uwagę i stał się powodem do rozmaitych domysłów. Wiadomo, że xiąże Karol Brunświku który od chwili powrotu swego z Hiszpanii bawi w Bajonnie, zdaje się zostawać w naylepszém porozumieniu z władzami. Jeden z towarzyszów xięcia, Pan Klindworth przybył tu przed kilką dniami z Bajonny; aresztowano go z rozkazu królewskiego prokuratora i ściśle strzeżono. Dowiedziano się, iż rozkaz do tego postępowania przyszedł przez telegraf z Paryża od Pana Perrier do władz tuteyszych. Mówią powszechnie iż rząd francuzki powziął z raportów naszego poselstwa w Madrycie jako też podprefekta w Bajonnie przekonanie czyli też podeyrzenie: iż P. Klindworth knuje z gabinetem hiszpańskim, jakoweś intrygi na korzyść Bourbonów, przeciwko istnącemu porządkowi rzeczy we Francyi. Bydź może iż to jest bezzasadne, lub że P. Klindworth niemożna było nic dowieśdź, dosyć że po 24 godzinach znowu go wypuszczono i on wyjechał ztąd. Słychać, iż xiąże chce na postępowanie to żalić się w Paryżu jako na nadwerężenie prawa ludów.

BERLIN *(9 Listopada.)*

Gdy widok powszechnego pogodzenia się, utwierdza się coraz mocniey: hr. Bernstorf którego stan zdrowia się polepsza, objął znowu znaczną część swych czynności jako minister spraw zagranicznych.

HAGA. *(1 Listopada.)*

— Statek parowy angielski który się zjawił przy wybrzeżu wyspy Walchern a mianowicie przy Flessindze, jest to statek z Trinity House (dyrekcyi przewodników morskich) w Londynie. Stał on jeszcze 31 przed Flessyngą. Na uczynione dawniey przez Wice admirała Gobius zapytanie, statek ten odpowiedział; iż szuka zaginioney fregaty angielskiey. Dano do zrozumienia Anglikowi, iż odpowiedź ta nie jest dostateczna i że statek parowy powinien albo się oddalić z przystani, lub też zawinąć do Portu, co też uczynił. W Flessindze powiadano: iż eskadra angielska, złożona z trzech okrętów liniowych i kilku mnieyszych statków, jak się zdaje fregat, została postrzeżona w kanale. Wątpiono aby okręty te mogły płynąć wgorę Skaldy, cojuż dla ciężkości ich nie jest podobieństwem, i dla tego domyślano się, iż mają jeszcze inne przeznaczenie. Ztey przyczy-

ny, bardzo ciekawie wyglądają tu dalszego rozwikłania tey okoliczności, wysłano na morze statek przewodniczy dla odwołania okrętów wojennych które przed kilką dniami wyszły pod żagle. Okręt Hippomenes przeznaczony do Indyi zachodnich, już powrócił.

Rozmaitości.

— Zbiór wina w królestwie *Węgierskim* jest tego roku tak obfity, iż dwakroć nagradza tamecznym mieszkańcom to, co im w roku zeszłym przez nieurodzay niedostarczało; cały ten zbiór wina został w czasie naypięknieyszey pogody ukończony. *(Spodziewać się więc należy, iż w Krakowie będziemy mieli tego roku bardzo tanie winko!)*

— Dnia 3go z. m. w czasie rozdawania prochu na potrzebę Stambułu i przyległych prowincyi, odbyła się zwykła uroczystość coroczna, na którey się znaydowali naywyższy dozorca magazynu prochu Said Effendy i wielu urzędników administracyinych. W czasie tey uroczystości dają zwykle urzędnicy ucztę Sułtanowi, który tego roku przybył w przepysznym powozie, który jest podarunkiem od N. Cesarza wszech Rossyi; ten pojazd był w 14 koni zaprzężony, otaczali go magnaci tureccy i wyżsi urzędnicy woyskowi i cywilni; ta okazała uczta trwała przez 3 dni, po którey Sułtan wrócił do Stambułu.

— Wielu Ormian którzy, jak wiadomo, byli skazani na wygnanie do Azyi, znowu wrócili do Stambułu, otrzymali swoją dawną własność składającą się z domów, gruntu i t. p.

— Brzuchomowca angielski Karmichel zdybał nie dawno na ulicy kobietę z dzieckiem na ręku, pochwalił dziecię i pytał się, czy mówić umie. »Jak Wćpan tak dziwnie pytać się możesz?« odrzekła niewiasta: »słyszałżeś kiedy, ażeby 3 miesięczne dziecie mówiło?« Była to dobra sposobność dla figlarza i nie mógł jey opuścić. Natychmiast więc ozwał się słodki głosik, tak słodki jak tony Paganiniego: »Co za kłamstwo matko, ty wiesz dobrze, że ja mówić umiem, boisz się tylko, ażebym oycu niepowiedział, iż często rano łykasz gorzałkę.« Kobieta stanęła z początku jak gdyby piorunem rażona, lecz zawoławszy wkrótce: »dla Boga, to jakiś czarownik!« uciekała drżąca, ile zdążyć mogła.

— Zbiegłego niewolnika murzyna ścigano nie dawno w Georgyi listami gończemi, w których napisane było: »że białek oka jego jest czerwony.«

PODZIĘKOWANIE PUBLICZNE.

(A.n.) Antoni Sadowski kapitan woysk polskich z pułku 22, będąc ranny dnia 24 września 1831 r. pod Michałowem, i przywieziony do Pinczowa, składa publiczne podziękowanie zacnemu doktorowi W Szancer w tymże mieście zamieszkałemu, za jego szczególne poświęcenie się i szlachetną gorliwość z jaką przywrócił go do zdrowia.

Uwiadomienia: